

## **Ruch feministyczny wobec chrześcijańskiej wizji kobiety.**

### **Studium teologicznomoralne**

#### Streszczenie

Ostatnie stulecie było czasem słusznej walki kobiet z nadużyciami, niesprawiedliwym traktowaniem i poniżającymi stereotypami ich godność. Niestety w latach 70. XX wieku na ruch feministyczny zaczęły wywierać ogromny wpływ radykalne ideologie propagujące nową rewolucyjną wizję człowieka w tym też kobiety. W niej chciano widzieć osobę nowoczesną. Pojęcie to zaczęto przeciwstawiać sytuacji kobiet pragnących podjąć się zadania macierzyństwa. Czy rzeczywiście rola matki, która tworzy „kapitał ludzki” jest formą jej degradacji? To właśnie one spowodowały, że walka o równe prawa kobiet często stawała się jedynie pretekstem, by zwalczać tradycyjną rodzinę i macierzyństwo oraz popierać rozwiązłość seksualną. W związku z tym można mówić o pewnym zderzeniu tego co proponuje ruch feministyczny z chrześcijańską wizją kobiety. Stąd tytuł rozprawy doktorskiej „Ruch feministyczny wobec chrześcijańskiej wizji kobiety. Studium teologicznomoralne”. Celem jednak rozprawy nie jest szukanie rozbieżności między ruchem feministycznym a chrześcijańską wizją kobiety, ale poszukiwanie elementów wspólnych mogących wyjść naprzeciw temu co nazywamy kapitałem ludzkim.

Rozprawa składa się z pięciu rozdziałów. Pierwszy rozdział dotyczy feminizmu w perspektywie historycznej z jego podstawami ideologicznymi i szeroko rozumianą działalnością społeczną. W rozdziale drugim niejako w odpowiedzi na założenia ideologiczne feminizmu zaprezentowano chrześcijańską wizję kobiety. Rozdział trzeci ukazuje niezgodności w rozumieniu godności i powołania kobiety. W rozdziale czwartym uwzględnia elementy zbieżne w rozumieniu godności i posłannictwa kobiety. Ostatni rozdział wskazuje na sposoby i możliwości dowartościowania godności i posłannictwa kobiety.

Powstały opracowania naukowe uwzględniające różne aspekty tradycyjnie rozumianego ruchu feministycznego, jednak niniejsza praca zawiera elementy, które mogą stać się płaszczyzną porozumienia między zwolennikami tradycyjnie rozumianego feminizmu, a głosicielami nowego feminizmu. Wiadomo, że siłą, która nadaje rozwój feminizmu jest walka o równość praw. W drodze walki nie zawsze odpowiada prawda. Gubi to, co oczywiste i zasadnicze, że różnica ról mężczyzn i kobiet jest konsekwencją naturalnych różnic biologicznych. To również stanowi ważność niniejszej rozprawy i elementy te mogą stać się płaszczyzną porozumienia między zwolennikami tradycyjnie rozumianego feminizmu, a głosicielami nowego feminizmu. Wykorzystanie tych aspektów stało się okazją do odkrycia

myśli papieskiego nauczania. Pozwoliło to na nowo i w pełnym wymiarze odkryć chrześcijański wymiar godności i powołania kobiety oraz to, w czym przejawia się komplementarność kobiety i mężczyzny.